

Postulat rewolucji człowieczej

Autor tekstu: **Jan Stachniuk**

Analiza istoty chrześcijaństwa domaga się uzupełnienia krótkimi chociażby uwagami, dotyczącymi sposobu jego przewyciężenia. Skoro zdajemy sobie sprawę z koszmaru choroby, narzuca się naturalne pytanie: jak się jej pozbyć? Odpowiedź do pewnego stopnia przesądzają założenia, które były punktem wyjścia teorii chrześcijaństwa. Chrześcijaństwo, jak i pozostałe totalne wspakultury, wykwiatało z prób przewyciężenia zmy, którą jest człowiek natury — człowiek taki, jakim go w każdej chwili widzimy. Postrzegamy go jako ułomnego, gdyż organ geniuszu człowieczego, wytwarzając w ciele ludzkim żywioł emocjonalny, nie ma możliwości prawidłowego i pełnego przerzutu energii na ewolucję twórcielską świata. Energie emocjonalne, nie mogąc się wyrazić w pełnym, sprawczym czynie, forsując posłannictwo człowiecze, przyjmują postać eksplozywną, zdeorganizowaną, czyli tzw. namiętności, które się stają źródłem udręki dla człowieka natury. Ktoś nazwał je „grzechem pierworodnym” i rzucił ideę zwalczania go. Technika realizacji tej idei rozwinęła się w systemy buddyzmu, chrześcijaństwa, hinduizmu, islamu.

Zlikwidować wspakulturę krzyża i jej pierworodne dziecię naiwne, czyli wspakulturę laicką, możemy tylko wówczas, gdy usuniemy podstawę na której one wyrosły: **człowieka natury**. Człowiek taki musi być przewyciężony, gdyż wraz z jego ułomnościami pozbedziemy się i upiornej choroby, która tylko na nim pasożytuje - wspakultury. Znaczy to podnieść życie do pułapu panhumanizmu, a więc pułapu, na którym **wszystkie** bodźce geniuszu człowieczego są włączone w dzieło budowania naszego posłannictwa. Jest to otworzenie perspektyw na ewolucję twórcielską świata, w którą będziemy włączeni każdym włóknem naszej psychiki. Pełne wmontowanie geniuszu człowieczego w proces rekonstrukcji ładu naturalnego świata, stworzenie przekładni przekazujących każdy bodziec energii emocjonalnej dziełu kultury, ukaże nam dopiero, czym jest człowiek. Właściwie bowiem nie umiemy udzielić takiej odpowiedzi, gdy patrzymy na to, co nas otacza. Pewną wskazówką są postacie wielkich twórców i bohaterów. Czymś podobnym będzie człowiek na pułapie pełnego włączenia w ewolucję twórcielską świata.

Gdy potrafimy osiągnąć pułap panhumanizmu i na nim się utwierdzić, przewyciężymy za jednym zamachem „zwykłego” człowieka natury i jego kosmicznego pasożyta — wspakulturę tej lub innej edycji. Ale wznieść się na ten pułap to tytaniczne zadanie. Człowiek porwał się już raz na nie w swej historii. Skończyło się straszliwym załamaniem, na czym pasożytowały epidemie wspakultury aż do naszych czasów. Wiele rzeczy w międzyczasie zmieniło się na korzyść panhumanizmu. Dziś możemy się podjąć zadania z szansami na sukces. Olbrzymie to zadanie. Spełnienie jego oznaczałoby dokonanie **rewolucji człowieczej**.

Pojęcie „rewolucja człowiecza” domaga się krótkiego omówienia. Pełne życie, prawdziwie ludzkie, zaistnieć może tylko wówczas, gdy napięcia woli twórcielskiej w naszym „ja” znajdują przekładnie, dzięki którym całą energię naszej osobowości będą mogły przeistaczać w ciągły proces twórczy. Inaczej mówiąc: „rewolucja człowiecza” polega na wypracowaniu takiego systemu kultury, w którym życie ludzkie zgodnie ze swym napięciem kierunkowym stanie się w każdej chwili twórcze i bohaterskie.

Na tym poziomie doznania panhumanizmu przestają być już tylko stanem psychicznym, ale przemieniają się w misterium rodzenia się nowej postaci bytu. Odczucie panteizmu ewolucyjnego, wola pełni życia i wola mocy stapiają się w jedność stwarzania kultury. Każda jednostka w mniejszej lub większej mierze będzie musiała brać udział w tym misterium, dzięki czemu dostępne jej się staną uczucia dotychczas znane tylko nielicznym twórcom i bohaterom. Wtenczas dopiero ujrzymy w pełni, czym jest naprawdę istota człowiecza. Zapewne też cała przeszłość ukaże się nam w dziwnym świetle, wraz z jej upiorem wspakulturowym. Elementy do rewolucji człowieczej widzimy wokół siebie; czujemy napór bodźców w psychice ludzkiej, który bezradnemu, upadłemu „człowiekowi” jawi się w postaci „grzechu pierworodnego”; zgadujemy możliwości naszego umysłu w postaci skromnych na razie, w gruncie rzeczy, osiągnięć technicznych; widzimy świat żywiołów, życzliwie gotowy do obróbki i przetworzenia; zachwycają nas nieogarnione perspektywy przeistoczenia bytu w arcydzieło kultury. Złączyć to wszystko w taką syntezę, w której praca każdego człowieka będzie wpadała w celowy rytm, jak uderzenie palców wirtuoza w klawisze fortepianu, oto treść rewolucji człowieczej. I wówczas

dopiero życie ludzkie będzie „normalne”, gdyż do tego normalnego pułapu jesteśmy stworzeni od początku jako gatunek człowieczy.

(Publikacja: 03-08-2002)

Oryginał.. (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1768>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl